

WSA: „Diagnoza” policjanta nie wystarcza do skierowania na badania

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: środa, 03, kwiecień 2024 14:09

Przemysław Matysiak

Odśłony: 1420

Wada wzroku kierowcy stwierdzona przez policjanta, bez dodatkowego materiału dowodowego, nie może stanowić podstawy skierowania kierującego na badania lekarskie – uznał niedawno WSA w Łodzi.

Policjant „diagnozuje”, starosta kieruje na badania

W stanie faktycznym sprawy starosta wydał decyzję o skierowaniu kierowcy na badania lekarskie na podstawie wniosku komendanta powiatowego policji. We wniosku tym podniesiono, że kierujący przekroczył dozwoloną prędkość, po czym został zatrzymany do kontroli, w wyniku której nie mógł przeczytać stanu licznika oraz upierał się, że jechał 45 km/h, a nie jak stwierdzili policjanci 65 km/h.

W konsekwencji Policja oceniła, że kierowca ma duże problemy ze wzrokiem, co może przyczynić się do prawidłowego widzenia podczas jazdy.

Starosta nie jest związany wnioskiem Policji

WSA uchylił decyzję SKO oraz poprzedzającą ją decyzję starosty, bowiem zdaniem sądu organ kierujący na badania lekarskie nie jest związany wnioskiem Policji o skierowanie kierowcy na takie badanie. Co więcej, starosta nie może podchodzić bezkrytycznie do takiego wniosku. Wręcz przeciwnie, organ powinien sam ocenić czy wobec kierowcy istnieją „uzasadnione i poważne” zastrzeżenia, o których mowa w art. 75 ust. 1 pkt 5 ustawy o kierujących pojazdami (ukp). W razie wątpliwości starosta powinien przeprowadzić postępowanie wyjaśniające, a następnie wydać rozstrzygnięcie w sprawie.

W okolicznościach sprawy organ nie przeprowadził żadnego postępowania wyjaśniającego w przedmiocie wniosku komendanta policji, lecz opierając się na jego ogólnikowej treści skierował kierowcę na badanie lekarskie, mimo braku wysokiego prawdopodobieństwa istnienia u kierującego przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami (art. 75 ust. 1 pkt 5 ukp).

Takie prawdopodobieństwo – zdaniem WSA – nie wynika z faktu, że kierowca nie mógł przeczytać stanu licznika oraz upierała się, że jechała 45 km/h, a nie 65 km/h. Taka okoliczność nie może automatycznie oznaczać, że kierujący powinien być skierowany na badania lekarskie, a więc że wobec skarżącego kierowcy faktycznie istnieją uzasadnione i poważne zastrzeżenia co do stanu jego zdrowia, o których mowa w treści art. 75 ust. 1 pkt 5 ukp.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z 14.03.2024 r., sygn. akt III SA/Łd 727/23, orzeczenie nieprawomocne

Źródło: orzeczenia.nsa.gov.pl